

Księga Rut

Rozdział 3

1. I potym gdy się wróciła do świekry swojej, usłyszała od niej: Córkó moja, poszukam ci odpocznienia i opatrzę, abyś się miała dobrze. 2. Booz ten, do któregoś się dziewczek na polu przyłączyła, jest bliski nasz, a tej nocy bojowisko jęczmieniu wieje. 3. Umyj się tedy, namaż się i oblecz się w ochędźniejszą szatę, idźże do bojowiska, niechaj cię nie widzi człowiek, aż się naje i napije. 4. A gdy pójdzie spać, upatrż miejsce, na którym będzie spał, a przyjdiesz i odkryjesz płaszcz, którym się odzieje od nóg, i porzucisz się, i tam leżeć będziesz, a on tobie powie, co byś miała czynić. 5. Która odpowiedziała: Cokolwiek rozkażesz, uczynię. 6. I szła do bojowiska, i uczyniła wszystko, co jej była świekra rozkazała. 7. A gdy się najadł Booz i napił, i podweselił sobie, i szedł spać przy stogu snopów, przysła potajemnie i odkrywając płaszcz od nóg jego, porzuciła się. 8. Alieć oto już o północy zleknął się człowiek i strwożył się, i ujrział niewiastę leżącą u nóg swoich. 9. I rzekł jej: Ktoś jest? A ona odpowiedziała: Jam jest Rut, służebnica twoja, rozciągni płaszcz twój na sługę twoją, boś jest powinowaty. 10. A on: Błogosławiona, pry, jesteś córkó od JAHWE i pierwsze miłosierdzie pośledniejszemu przewyższyła, gdyż nie poszła za młodzieńcy ubogimi abo bogatymi. 11. A tak nie bój się, ale cokolwiek mi rzekniesz, uczynię tobie. Bo wie wszytek lud, który mieszka między bramami miasta mego, żeś ty jest cnotliwa niewiasta. 12. I nie odmawiam, że jest bliskim, ale jest inszy, bliższy nad mię. 13. Odpocznij tej nocy, a gdy będzie rano, jeśli cię będzie chciał zatrzymać prawem bliskości, dobrze się rzecz zstała, a jeśli on nie zechce, ja ciebie bez żadnej wątpliwości przyjmie, żywie PAN! Śpi aż do zarania. 14. A tak spała u nóg jego aż do odeszcia nocy. Wstała tedy pierwiej, niż ludzie jeden drugiego poznać mogli, i rzekł Booz: Strzeż, aby kto nie wiedział, żeś tu przysła. 15. I znowu: Rozciągni, pry, płaszcz twój, którym się odziewasz, trzymajże obiema rękoma. Która gdy rozciągnęła i trzymała, namierzył sześć korcy jęczmienia i włożył na nią. Które niosąc, weszła do miasta. 16. I przysła do świekry swojej. Która jej rzekła: Cóż się sprawiła, córkó? I powiedziała jej wszystko, co jej uczynił człowiek. 17. I rzekła: Oto sześć korcy jęczmienia dał mi i rzekł: Nie chcę, abyś się próżno wróciła do świekry swojej. 18. I rzekła Noemi: Poczekaj, córkó, aż ujrzemy, co za koniec rzecz będzie miała, boć nie przestanie człowiek, aż spełni, co mówił.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.